

Rosja: (kosztowna) wojna ponad wszystko

W 2024 r. reżim putinowski konsolidował się, czemu sprzyjały taktyczne sukcesy rosyjskiej armii na froncie ukraińskim. Zarówno rozszady kadrowe, jak i decyzje budżetowe Kremla wskazywały na absolutny priorytet wojny i determinację do jej dalszego prowadzenia w najbliższych latach. Mimo pozytywnych wskaźników makroekonomicznych rosły koszty wojny i sankcji dla rosyjskiej gospodarki i budżetu, co znajdowało odzwierciedlenie także w pogarszających się nastrojach społecznych. Stopniowo, zwłaszcza od jesieni, pojawiały się oznaki gospodarczej stagnacji. Jednocześnie rosyjska polityka zagraniczna skupiona była na eskalacji agresywnej retoryki i działań Moskwy przeciwko państwom zachodnim oraz zacieśnianiu sojuszu z najbardziej antyzachodnimi państwami. Rosło uzależnienie Rosji od Chin, ale pojawiały się także napięcia w relacjach z Pekinem. Zarówno nadzieje, jak i niepokoje Moskwy budziła zmiana władzy w USA: objęcie urzędu prezydenta przez nieprzewidywalnego Donalda Trumpa, który zainicjował rozmowy amerykańsko-rosyjskie prowadzone od lutego 2025 r. Polityczną i wizerunkową porażką Rosji był upadek syryjskiego reżimu al-Asada, ale rosła rosyjska obecność w Afryce.

Polityka wewnętrzna: wojenna konsolidacja

Przejęcie jesienią 2023 r. przez rosyjskie siły zbrojne taktycznej inicjatywy na froncie ukraińskim i powolne, okupione znacznymi stratami sukcesy w Donbasie spowodowały, że zanikły publiczne oznaki napięć w rosyjskich elitach. W warunkach wojennych „specjalna operacja wyborcza” (tzw. wybory prezydenckie) 15–17 marca 2024 r. przebiegła bezproblemowo. Nie było w tym procesie żadnego pluralizmu. Część opozycji liczyła, że uda się wykorzystać kampanię przedwyborczą do mobilizacji przeciwników Kremla i wojny, jednak nadzieje te przekreśliła odmowa rejestracji niezależnych kandydatów: dziennikarki Jekatieriny Duncowej i zwłaszcza Borisa Nadieżdina, przedstawiciela umiarkowanej opozycji. Temu ostatniemu zezwolono na zebranie wymaganych do rejestracji ponad 100 tys. podpisów (jak się wydaje, aktywność środowisk niezależnych z tym związana wywołała pewne

zaniepokojenie władz), ale nie dopuszczono go do wyborów pod pretekstem zakwestionowania części z nich. Pokazało to, że Kreml odrzuca nawet pozory procesu demokratycznego i nie akceptuje bardzo umiarkowanej alternatywy politycznej (Nadieżdin wypowiadał się bardzo ostrożnie, aby uniknąć zarzutów o naruszanie prawa). Jako „sparingpartnerów” Putina wyznaczono przedstawicieli koncesjonowanej, w istocie prokremlowskiej opozycji, dbając przy tym, aby nie były to osoby mogące cieszyć się potencjalnym poparciem elektoratu (kandydatami byli m.in. przedstawiciel Komunistycznej Partii FR Nikołaj Charitonow, Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji – Leonid Stucki i powołanej z inicjatywy Kremla partii Nowi Ludzie – Władisław Dawankow). Fałszerstwa były bezprecedensowo wysokie. Niemożność niezależnej obserwacji wyborów i częściowe wykorzystanie głosowania elektronicznego (w 1/3 regionów) nie pozwalały na dokładne oszacowanie ich skali. Rekordowe „wyniki” (rzekoma frekwencja 77,4% i „rezultat” – 87,3% dla aktualnego prezydenta) służyły legitymizacji Putina¹. Tym samym nielegalny (na podstawie bezprawnie dokonanych w 2020 r. zmian w konstytucji) wybór Putina na kolejną (piątą) kadencję (od maja 2024 r.) potwierdził dyktatorski charakter jego rządów.

Zgodnie z prawem i politycznym zwyczajem inauguracja dała Putinowi powód do dokonania roszady w składzie rządu i innych centralnych organów państwowych. Zmiany w rządzie nie były znaczące. Swoje stanowisko zachował premier Michaił Miszustin oraz 7 z 10 wicepremierów (trzem z nich zmieniono kompetencje) i 15 z 21 ministrów. Przeprowadzona roszada w rządzie potwierdziła, że wojna i usprawnienie zarządzania nią pozostaje politycznym priorytetem Kremla².

Najważniejsza zmiana dokonała się na stanowisku ministra obrony. Długoletniego zaufanego Siergieja Szojgu zastąpił były główny doradca ekonomiczny Putina i dotychczasowy I wicepremier ds. gospodarczych Andriej Bielousow. Mogło to świadczyć o woli Kremla dążącego do ograniczenia korupcji w resorcie obrony, co negatywnie wpływało na zaplecze i wsparcie sił zbrojnych (m.in. w zakresie zaopatrzenia i logistyki), z których ograniczonych sukcesów Kreml wydawał się niezadowolony. Zarówno przed dymisją Szojgu, jak i po niej zarzuty korupcyjne otrzymało kilkoro jego bliskich współpracowników (zostali oni zdymisjonowani, a część z nich aresztowana). Bielousow miał najwyraźniej przywrócić dyscyplinę i zwiększyć finansową efektywność

¹ Zob. M. Domańska, P. Żochowski, „Spektakl Putina: »wybory« prezydenckie po sowiecku”, *Komentarze OSW*, 18 marca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-03-18/spektakl-putina-wybory-prezydenckie-po-sowiecku> (dostęp tu i dalej: 1.03.2025).

² Zob. M. Domańska, I. Wiśniewska, P. Żochowski, „Nowy rząd Rosji: Kreml szykuje się na długą wojnę”, *Analizy OSW*, 13 maja 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-05-13/nowy-rzad-rosji-kreml-szykuje-sie-na-dluga-wojne>.

resortu. Dotychczasowy minister obrony nie utracił jednak łaski Putina, został bowiem nominowany na ważne stanowisko sekretarza Rady Bezpieczeństwa FR (faktycznego głównego organu doradczego prezydenta FR i rzeczywistego miejsca podejmowania kluczowych decyzji). Mianowano go także zastępcą szefa Komisji Wojskowo-Przemysłowej i otrzymał nadzór nad Federalną Służbą Współpracy Wojskowo-Technicznej (co oznacza istotny wpływ na funkcjonowanie kompleksu obronno-przemysłowego). W RB Szojgu zastąpił nieoczekiwanie głównego współpracownika Putina Nikołaja Patruszewa. Ten znajomy Putina z czasów leningradzkich, znany ze swoich radykalnie antyzachodnich poglądów, piastował funkcję sekretarza RB od 16 lat i przez niektórych był uważany za osobę nr 2 w państwie. Jego przejście na formalnie niewiele znaczące stanowisko asystenta (doradcy) prezydenta ds. przemysłu stocznioowego mogło być spowodowane problemami zdrowotnymi, ale być może także brakiem satysfakcji Kremla z efektywności nadzorowanych przezeń struktur siłowych. Swoistą rekompensatą było jednak wsparcie kariery jego syna Dmitrija Patruszewa, który awansował z ministra rolnictwa na wicepremiera ds. polityki rolnej, kontrolującego m.in. zasoby naturalne. Był on uznawany za jednego z członków nowego pokolenia putinowskiej elity, mających duże szanse na karierę.

Inne ważne zmiany obejmowały umocnienie pozycji i powiększenie kompetencji wicepremiera ds. przemysłu Denisa Manturowa (otrzymał awans na I wicepremiera i nadzór nad wdrażaniem nowych technologii), a także wicepremiera ds. energetyki Aleksandra Nowaka (powierzono mu nadzór nad polityką gospodarczą). W obydwu przypadkach doceniono kompetencje urzędników, zwłaszcza w zakresie omijania zachodnich sankcji. Roszcza pośrednio zwiększyła wpływy szefa korporacji państwowej Rostech Siergieja Czemezowa (Manturów jest jego protegowanym) oraz biznesmenów i przyjaciół Putina: Giennadija Timczenki (nowy minister energetyki Siergiej Cywilow jest z nim związany) i Jurija Kowalczuka (jego syn Boris stanął na czele Federalnej Izby Obrachunkowej).

Przed wszystkim jednak zmiany we władzach miały zademonstrować determinację Kremla na rzecz mobilizacji wszystkich zasobów gospodarczych i administracyjnych do prowadzenia wojny z Ukrainą i Zachodem, i to w perspektywie dłuższej niż krótkoterminowa.

O rosnącej pewności siebie Kremla, ale także jego chęci całkowitej neutralizacji potencjalnych zagrożeń politycznych, świadczyła kontynuacja rozprawy z opozycją. Najbardziej spektakularnym jej przejawem była śmierć w kolonii karnej najbardziej aktywnego wcześniej jej lidera Aleksieja Nawalnego (zob. *Rocznik Strategiczny 2023/24*). Ujawniane okoliczności zgonu wyraźnie wskazywały, iż Nawalny został zamordowany w więzieniu 16 lutego 2024 r., a rozkaz musiał pochodzić od Putina. Kreml z jednej strony nie obawiał się

ostrej reakcji społecznej (choć pogrzeb polityka stał się milczącą demonstracją dla dziesiątek tysięcy Rosjan) ani politycznej na Zachodzie. Z drugiej najwyraźniej nie chciał dopuścić do włączenia Nawalnego do wymiany grupy więźniów politycznych i zagranicznych „zakładników” reżimu na rosyjskich szpiegów przebywających w więzieniach i aresztach w państwach zachodnich. Wymiana ta – uzgodniona tuż przed śmiercią Nawalnego i zrealizowana w sierpniu 2024 r. – miała pierwotnie obejmować również jego³.

Dzięki wspomnianej wymianie (1 sierpnia 2024 r. w Ankarze) wolność odzyskała ośmioosobowa grupa rosyjskich aktywistów opozycyjnych i niezależnych dziennikarzy skazanych w Rosji na kary długoletniego więzienia (m.in. Władimir Kara-Murza, Ilja Jaszyn, Oleg Orłow i Lilia Czanyszewa) oraz ośmioro obywateli państw zachodnich więzionych głównie pod zarzutem szpiegostwa, w tym Amerykanie: dziennikarze Evan Gershkovich i Ałsu Kurmaszewa i były żołnierz Paul Whelan). Stronie rosyjskiej przekazano zaś ośmioro agentów służb specjalnych więzionych w USA, Niemczech (Wadima Krasikowa skazanego na dożywocie za zabójstwo polityczne), Słowenii, Polsce i Norwegii. Rosyjska propaganda wykorzystała to wydarzenie dla przedstawienia rzekomej troski Kremla o swoich obywateli (*de facto* „żołnierzy” w wojnie z Zachodem) i pozbywania się z kraju „zdrajców”⁴.

Zwolnieni Rosjanie nie przyczynili się do zwiększenia aktywności rosyjskiej opozycji, która z powodu represji przeniosła się za granicę (do państw zachodnich). W szczególności śmierć Nawalnego osłabiła kierowaną wcześniej przez niego Fundację Walki z Korupcją (wdowie po działaczu Julii Nawalnej brakowało charyzmy męża). Pogłębiały się (zwłaszcza od jesieni 2024 r.) podziały i spory personalne pomiędzy strukturami i liderami opozycji (część z nich usiłował konsolidować pod swoim przywództwem były oligarcha Michaił Chodorkowski, stojący na czele Otwartej Rosji, aktywni pozostawali także m.in. Garri Kasparow czy radykalny Ilja Ponomariow) oraz struktur niezależnych (m.in. Fundacja Wolnej Rosji z Natalią Arno na czele). Rosyjska diaspora aktywna politycznie skupiała się jednak coraz bardziej na własnych problemach (m.in. z legalizacją pobytu, zatrudnieniem i wsparciem finansowym), traciła stopniowo kontakt z krajem i wchodziła w publiczne spory z aktywistami ukraińskimi. Największe dotąd szkody wizerunkowe

³ Zob. M. Domańska, M. Menkiszak, K. Chawryło, „Kronika zapowiedzianej śmierci. Putin pozbywa się Nawalnego”, *Komentarze OSW*, 19 lutego 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-02-19/kronika-zapowiedzianej-smierci-putin-pozbywa-sie-nawalnego>; S. Walker, „Russian prisoner swap deal was to have included Alexei Navalny”, *The Guardian*, 2 sierpnia 2024 r., <https://www.theguardian.com/world/article/2024/aug/02/russian-prisoner-swap-deal-was-to-have-included-alexei-navalny>.

⁴ Zob. M. Domańska, P. Żochowski, W. Rodkiewicz, „Grupowa wymiana więźniów między Wschodem i Zachodem”, *Analizy OSW*, 2 sierpnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-02/grupowa-wymiana-wiezniow-miedzy-wschodem-i-zachodem>.

wyrządziła jej tzw. afera Niewzlina⁵. Podobne rozgrywki były najprawdopodobniej inspirowane i podsycane przez rosyjskie służby specjalne, które infiltrowały środowiska opozycyjne. Ciosem dla wielu rosyjskich struktur niezależnych za granicą stała się ponadto decyzja nowej administracji Trumpa z końca stycznia 2025 r. o czasowym wstrzymaniu amerykańskiej pomocy zagranicznej w celu jej weryfikacji.

Powyższe nie oznaczało jednak, że władze Rosji wolne były całkowicie od problemów wewnętrznych. Jednym z nich stał się zamach terrorystyczny pod Moskwą w marcu 2024 r.⁶ 22 marca czterech terrorystów należących do Państwa Islamskiego Chorasanu (ISIS-K) strzelało z broni automatycznej do osób w centrum handlowym Crocus City Hall w Krasnogorsku pod Moskwą, zabijając w konsekwencji co najmniej 145 osób i raniąc 550. Mimo iż wkrótce zostali ujęci w wyniku obławy, zamach był kompromitacją rosyjskich służb specjalnych, które zignorowały dość precyzyjne ostrzeżenia służb amerykańskich. Największy od lat zamach terrorystyczny w Rosji obnażył systemowe zaniedbania struktur siłowych w zakresie przeciwdziałania islamskiemu ekstremizmowi, wynikające z ich koncentracji (zgodnie z priorytetami Kremla) na zwalczaniu potencjalnych zagrożeń ze strony rosyjskiej opozycji oraz ukraińskich i zachodnich służb specjalnych. Wywołał także poważny wzrost nastrojów antyimigranckich i ksenofobicznych w rosyjskim społeczeństwie (sprawcami byli etniczni Tadzycy mieszkający i pracujący w Rosji). Stawiało to Kreml przed dylematem. Z jednej strony nieudolnie próbował forsować teorię o „śladzie ukraińskim” w zamachu, zaostrzał przepisy, zwiększał pokazowe kontrole i szykany wobec imigrantów z Azji Centralnej i Kaukazu. Z drugiej obawiał się niekontrolowanych przejawów społecznego gniewu, wzrostu konfliktów o podłożu religijnym i etnicznym, negatywnych reakcji muzułmanów i pogłębienia deficytu imigranckiej siły roboczej.

O rosnącym radykalizmie religijnym i napięciach etnicznych, zwłaszcza na Północnym Kaukazie, świadczyły zarówno antysemitckie zamieszki w Dagestanie w październiku 2023 r. (zob. *Rocznik Strategiczny 2023/24*), jak i ataki terrorystyczne w tej samej republice w czerwcu 2024 r. (m.in. podpalono cerkiew i synagogę w Derbencie). W tych ostatnich zginęło ponad 20 osób

⁵ We wrześniu 2024 r. Fundacja Walki z Korupcją oskarżyła opozycyjnego oligarchę Leonida Niewzlina (przebywającego na emigracji w Izraelu byłego partnera biznesowego Michaiła Chodorkowskiego) o zlecenia brutalnych ataków na wybranych opozycyjnych aktywistów (m.in. Leonida Wołkowa) z pobudek osobistych i politycznych. Zob. N. Sologub, „Navalny’s team accuses ex-Yukos executive Leonid Nevzlin of orchestrating brutal attacks in new investigation”, *Mediazona*, 13 września 2024 r., <https://en.zona.media/article/2024/09/12/nevzlin-trl>.

⁶ Zob. M. Menkiszak, P. Żochowski, „Islamiści i »ślad ukraiński«. Zamach terrorystyczny pod Moskwą”, *Analizy OSW*, 23 marca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-03-23/islamisci-i-slac-ukrainski-zamach-terrorystyczny-pod-moskwa>.

(głównie funkcjonariuszy policji). Do zamachów i starć z siłami bezpieczeństwa dochodziło też w Inguszetii, Kabardo-Bałkarii i Karaczajo-Czerkiesji⁷.

Nieoczekiwany atak regularnych Sił Zbrojnych Ukrainy na rosyjski obwód kurski 6 sierpnia 2024 r. był zaskoczeniem dla rosyjskich władz i szokiem dla społeczeństwa⁸. Ważniejsze od (ograniczonych) militarnych konsekwencji tego wydarzenia (zajęcie ok. 1000 km² rosyjskiego terytorium i zmuszenie Rosji do skierowania tam znaczących sił, jednak nie kosztem ich wycofania z Donbasu) były doraźne skutki polityczne. Atak obnażył nieefektywność rosyjskiego rozpoznania i brak skuteczności sił zbrojnych (mimo kłamliwych początkowych informacji i buńczucznych deklaracji nie udało im się w kolejnych miesiącach wyprzeć sił ukraińskich). Mieszkańcy obwodu zbulwersowani byli chaotycznością reakcji miejscowych władz (nie przeprowadzono zorganizowanej ewakuacji zagrożonych miejscowości) i problemami ze wsparciem socjalnym dla uciekinierów (doprowadziło to do dymisji niepopularnego gubernatora). Mimo wszystko nie spowodowało to zauważalnego wzrostu nastrojów antykremlowskich, a wręcz czasowo zwiększyło poparcie Rosjan dla wojny.

Zaniepokojenie problemami wewnętrznymi (w tym gospodarczymi, wynikającymi głównie z rosnących kosztów wojny i zachodnich sankcji) i ograniczonymi sukcesami wojennymi objawiało się m.in. w sondażach opinii publicznej (mało wiarygodnych w warunkach państwa neototalitarnego). Przy nominalnie wysokim poparciu dla Putina (87% na przełomie 2024 i 2025 r. wobec deklarowanego zaufania 49% według Centrum Lewady) i wojny z Ukrainą (67%) szybkie zawarcie pokoju poparłoby średnio aż 72% respondentów (a 30% poparłoby zwrot Ukrainie anektowanych regionów). Wskazywało to na wzrost zmęczenia wojną. Sondaże ujawniały zaniepokojenie Rosjan m.in. inflacją (wzrost cen jako główny powód niepokoju podało w sierpniu 2024 r. 52% respondentów)⁹.

Objawy niepokoju pojawiały się też niekiedy w wypowiedziach członków rosyjskiej elity, np. prezesa Centralnego Banku Rosji Elwiry Nabiulliny (zob. niżej). Czynnikiem drażniącymi były także ogłoszona przez Putina w orędziu

⁷ Zob. M. Bartosiewicz, „Postępująca radykalizacja. Ataki terrorystyczne w Dagestanie”, *Analizy OSW*, 25 czerwca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-06-25/postepujaca-radykalizacja-ataki-terrorystyczne-w-dagestanie>.

⁸ Zob. „Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję”, *Analizy OSW*, 12 sierpnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na>.

⁹ Zob. A. Lewinson, „Хотим мира. Но быть победителями”, *Gorbi* nr 16, 24 stycznia 2025 r., <https://gorby.media/articles/2025/01/21/khotim-mira-no-byt-pobediteliami>; D. Wołkow, „Теракт, выборы и Курск: как россияне оценивают итоги 2024 года”, *Forbes*, 4 stycznia 2025 r., <https://www.forbes.ru/mneniya/528123-terakt-vybory-i-kursk-kak-rossiane-ocenivaut-itogi-2024-goda>.

w lutym 2024 r. koncepcja „nowej elity wojennej”¹⁰ i rosnąca asertywność ludzi czeczeńskiego dyktatora Ramzana Kadyrowa w ramach konfliktów o własność pomiędzy członkami rosyjskiej elity¹¹.

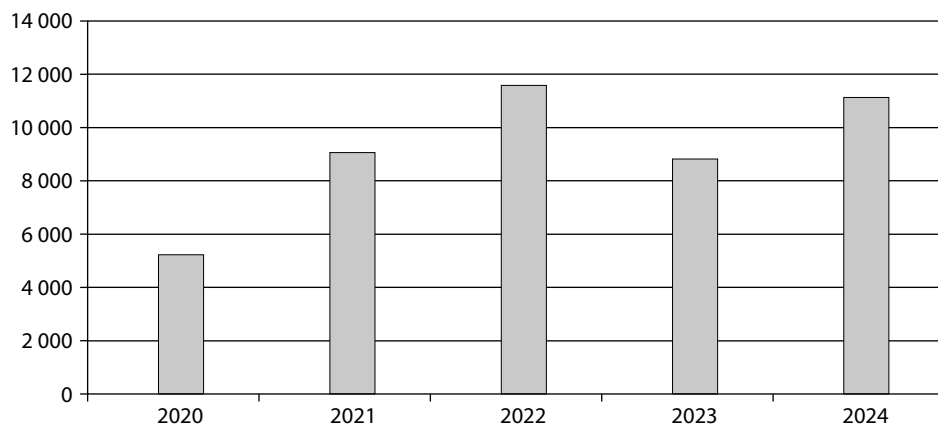
Gospodarka: objawy stagnacji

Kluczowe wskaźniki makroekonomiczne zdawały się potwierdzać, że rosyjska gospodarka znosiła dobrze rosnące ciężary wojny i opierała się kolejnym zachodnim sankcjom, dając paliwo kremlowskiej propagandzie. Kreml chwalił się zwłaszcza większym wzrostem PKB (wstępnie szacowanym w 2024 r. na 4,1%), produkcji przemysłowej (4,6% wzrostu) i płac realnych (o 9,1%) oraz rekordowo niskim bezrobociem. Zwiększały się także inwestycje w kapitał trwałe (o 7,4%). Sprzyjały temu rosnące dochody naftowo-gazowe budżetu federalnego. Wyniosły one 11,13 bln Rb (czyli 120 mld USD po kursie średniorocznym, o 26,2% więcej niż w 2023 r. i tylko nieco mniej niż w rekordowym 2022 roku), stanowiąc 30,2% ogółu dochodów.

Blizsze przyjrzenie się tym i innym wskaźnikom (których wiarygodność budziła coraz większe wątpliwości) wskazywało jednak, iż rzeczywistość nie była tak różowa, a gospodarka zaczynała wchodzić w stagnację. Między innymi wyraźnie słabło tempo wzrostu gospodarczego, wynosząc według oficjalnych danych w pierwszym kwartale 2024 r. 5,4%, w drugim – 4,1%, a w trzecim – 3,1%. W czwartym kwartale zwiększył się on tylko nieznacznie – do 3,3%. Na 2025 r. nawet oficjalnie prognozowano jego zmniejszenie do 2,8%. Produkcja rolna (dotąd jedno z ważnych źródeł dochodu państwa) spadła o 2,6%. Wahał się kurs wymiany rubla (w przedziale od 82 Rb za 1 USD w końcu czerwca do 114 Rb w końcu grudnia 2024 r., by w połowie kwietnia 2025 r. powrócić do 82 Rb).

¹⁰ W dorocznym orędziu przed Zgromadzeniem Federalnym 29 lutego 2024 r. Putin stwierdził, że uczestnicy i weterani wojny w Ukrainie powinni piastować funkcje kierownicze w administracji publicznej, rządzie, edukacji i biznesie. Ogłosił także uruchomienie w tym celu państwowego programu kadrowego „Czas Bohaterów”. Zob. M. Bartosiewicz, „Konsolidacja dla zwycięstwa: orędzie Putina do Zgromadzenia Federalnego”, *Analizy OSW*, 1 marca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-03-01/konsolidacja-dla-zwyciestwa-oredzie-putina-do-zgromadzenia>. Choć nominacje weteranów na stanowiska w centrum federalnym i regionach były nieliczne, to jednak musiały budzić zaniepokojenie dotychczasowych elit.

¹¹ We wrześniu 2024 r. w Moskwie doszło do strzelaniny w związku z próbą siłowego przejścia (odzyskania kontroli) nad biurami firmy Wildberries (największego rosyjskiego portalu handlu elektronicznego). W tle konfliktu były napięcia czeczeńsko-inguskie i rywalizacja oligarchy i deputowanego Sulejmana Kerimowa z czeczeńskim dyktatorem Ramzanem Kadyrowem, który w październiku publicznie zagroził trzem deputowanym do Dumy Państwowej krwawą zemstą. Zob. A. Kazantsev-Vaisman, „Ethnic tensions and blood vengeance rise in the North Caucasus amid wildberries dispute”, *PSCR-PESA Reports No 90*, 19 października 2024 r., <https://besacenter.org/ethnic-tensions-and-blood-vengeance-rise-in-the-north-caucasus-amid-wildberries-dispute/>.



Wykres 1

Dochody naftowo-gazowe budżetu Federacji Rosyjskiej w latach 2020–2024 (w mld Rb)

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie danych Ministerstwa Finansów FR.

Poważnym problemem była inflacja, której – wbrew planom rządu i wysiłkom banku centralnego – nie udawało się opanować. W 2024 r. (grudzień do grudnia) wynosiła nominalnie 9,5%, ale zgodnie z szacunkami agencji ROMIR we wrześniu 2024 r. przekraczała 22%, a wedle sondaży opinii większość Rosjan oceniała ją na 15–30% rocznie. Działo się tak pomimo dalszego wzrostu podstawowej stopy procentowej: z 16 do 21% w ciągu 2024 r. (jeszcze na początku 2023 r. wynosiła ona 7,5%). Prowadziło to do poważnego podrożenia kredytów, które stały się niedostępne dla znacznej większości Rosjan. Inflacja miała szereg przyczyn. Składał się na nie wzrost kosztów importu na skutek zachodnich sankcji i dewaluacja rubla wraz ze wzrostem konsumpcji oraz niewystarczającą produkcją i podażą krajową. Przy tej okazji ujawniały się różnice zdań w łonie władz. Przykładowo prezes banku centralnego Elwira Nabiullina stwierdziła publicznie, że rosyjska gospodarka znajduje się w sytuacji poważnego przegrzania, a rezerwy siły roboczej i moce produkcyjne są na krawędzi wyczerpania i Rosji grozi stagflacja (stagnacja gospodarcza połączona z wysoką inflacją)¹².

Kolejnym problemem był rosnący deficyt siły roboczej: oficjalna liczba wakatów zwiększyła się do 1,7 mln. Brakowało zarówno wykwalifikowanych robotników (m.in. w przemyśle), jak i pracowników usług (zwłaszcza kierowców) i informatyków. Profesje te „zasysał” kompleks obronno-przemysłowy i siły zbrojne. Trudności pogłębiał spadek imigracji zarobkowej, powiązany ze spadkiem bezpieczeństwa (wynikający zarówno z prób przymuszania do służby kontraktowej w wojnie w Ukrainie, jak i wzrostu ksenofobii).

¹² Zob. Заявление Председателя Банка России Эльвиры Набиуллиной по итогам заседания Совета директоров Банка России 26 июля 2024 года, Centralny Bank Rosji, 26 lipca 2024 r., <https://www.cbr.ru/press/event/?id=18869>.

Utrzymywał się wysoki deficyt budżetowy, który do końca 2024 r. przekroczył dwukrotnie założone pierwotnie przez rząd wskaźniki, osiągając w przeliczeniu 37,6 mld USD, tj. 1,7% PKB. Działo się to mimo znaczących dochodów naftowo-gazowych, a wynikało z poważnie rosnących wydatków z rozdziałów: obrona narodowa i bezpieczeństwo wewnętrzne. Przyjęty w listopadzie 2024 r. budżet na 2025 r. (i dwa kolejne lata)¹³ podwyższył je nominalnie do ponad 43% ogółu wydatków (13,2 bln Rb, tj. 33% – czterokrotnie więcej niż w 2021 r. – na obronę i 10,5% na bezpieczeństwo), a wraz z ukrytymi w innych rozdziałach wydatkami okołowojeennymi – prawdopodobnie do ponad 50%. Nominalne wydatki obronne mają tym samym wynieść 6,3% PKB (najwięcej w pozimnowojennej Rosji), a realnie przekroczą zapewne 8% PKB. Obraz potężnych kosztów wojny dopełnia zaplanowany spadek wydatków na politykę społeczną (o 16% rok do roku w 2025 r.). Pokazywało to absolutny priorytet wydatków wojennych Kremla, a utrzymanie ich zaplanowanego wysokiego poziomu w kolejnych dwóch latach sugerowało jego determinację prowadzenia, w razie konieczności, długiej wojny. Pamiętając o wysokiej elastyczności budżetu (jego realizacja najczęściej nie pokrywała się z planami, które były regularnie zmieniane), można przypuszczać, że było to także celowym zabiegiem mającym zniechęcić Zachód do dalszego wspierania Ukrainy.

Deficyt budżetowy rząd pokrywał z jednej strony z zasobów Funduszu Dobrobytu Narodowego, którego płynne środki spadły o 24% – do 37,5 mld USD (od początku pełnoskalowej wojny zmniejszyły się one trzykrotnie). Z drugiej – w większości pochodziły one ze sprzedaży obligacji na rynku wewnętrznym.

Kolejne zachodnie sankcje finansowo-gospodarcze, zwłaszcza amerykańskie, zwiększały problemy w handlu zagranicznym. Szacunki CBR mówiły o spadku zarówno rosyjskiego eksportu (o 2%, do 417,2 mld USD), jak i importu (o 3%, do 294,5 mld USD). Przy okazji coraz bardziej widoczna stawała się reorientacja rosyjskiego handlu na wschód. W 2024 r. według danych służby celnej za styczeń–październik obroty handlowe Rosji z państwami Azji wzrosły do 72,2%, a z Europą spadły do 19,9% (kolejne miejsca zajmowały Afryka – 3,99% i Ameryka – 3,76%). Na trendy w handlu wpływały wahania cen ropy naftowej – jeśli chodzi o markę URALS w przedziale od 58 USD/bar do 84,5 USD/bar (średnioroczna cena wyniosła ok. 68 USD/bar).

Polityka zagraniczna: zacieśnianie antyzachodnich sojuszy

Odzyskawszy inicjatywę taktyczną na froncie ukraińskim, Rosja zwiększała agresywność swojej polityki m.in. wobec wspierających Ukrainę państw

¹³ Zob. I. Wiśniewska, „Budżet Rosji na 2025 rok: wojna ponad wszystko”, *Komentarze OSW*, 22 listopada 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2024-11-22/budzet-rosji-na-2025-rok-wojna-ponad-wszystko>.

zachodnich. Jednocześnie zacieśniała współpracę z najbardziej antyzachodnimi reżimami w Korei Północnej i Iranie, a także z Chinami, od których coraz bardziej się uzależniała.

Rosnąca brutalność rosyjskich ataków w Ukrainie, uderzających (szczególnie od jesieni 2024 r.) zwłaszcza w krytyczną infrastrukturę energetyczną, a także cele cywilne, miała na celu nie tylko zmęczenie Ukraińców i osłabienie ich morale, ale była wymierzona również w Zachód. Chodziło o zwiększenie kosztów wojny, zasygnalizowanie determinacji w jej kontynuowaniu i wykazanie bezcelowości wspierania militarnego i gospodarczego Ukrainy oraz nierealności planów jej odbudowy. Moskwa liczyła na pogłębiające się przejawy zmęczenia wojną i sankcjami na Zachodzie, słabnące poparcie części państw wobec wspierania Kijowa i pojawiające się gdzieniegdzie – wraz z postętami wojsk rosyjskich – nastroje defetystyczne.

Kreml najwyraźniej uznał, iż dynamika polityczna w **Europie** i w USA sprzyja jego kalkulacjom. Wzrost popularności ugrupowań populistycznych, przychylnych wobec Rosji lub przynajmniej „pragmatycznie” do niej nastawionych w niektórych państwach europejskich pogłębiał polityczną niestabilność (we Francji czy w Niemczech), a w innych (np. Słowacji) wręcz doprowadził do zmiany rządów. Węgry coraz bardziej otwarcie sabotowały unijne wsparcie dla Ukrainy i poszerzanie sankcji przeciwko Rosji.

Moskwa starała się wpływać na zachodnią, w tym europejską politykę nie tylko kampaniami dezinformacyjnymi, lecz także coraz bardziej agresywnymi środkami tzw. wojny hybrydowej. Składały się na nią coraz częstsze sabotaże infrastruktury krytycznej (m.in. ruchu kolejowego czy sieci energetycznych), podpalenia obiektów przemysłowych i usługowych, zakłócanie sygnału GPS stwarzające zagrożenie w cywilnym ruchu lotniczym, a nawet próby spowodowania katastrof lotniczych. Dochodziło m.in. do kolejnej serii uszkodzeń podmorskich kabli energetycznych i informatycznych na Morzu Bałtyckim spowodowanych przez statki należące do tzw. rosyjskiej floty cieni (przewożących rosyjską ropę naftową z naruszeniem zachodnich sankcji). Od października 2023 r. do stycznia 2025 r. ujawniono informacje o 11 tego typu incydentach¹⁴.

Rosja jednocześnie gniewnie reagowała zarówno na retorykę (np. prezydenta Francji Emmanuela Macrona wzywającego do dyskusji o rozmieszczeniu sił zachodnich w Ukrainie), jak i działania (np. decyzje administracji Joego Bidena o niewielkim poszerzeniu możliwości atakowania przez wojska ukraińskie pogranicznych terytoriów Rosji zachodnimi rakietami), jakie pojawiły się jesienią 2024 r. Usiłując odstraszyć Zachód od zwiększania wsparcia dla Kijowa,

¹⁴ J. Leicester, E. Burrows, „At least 11 Baltic cables have been damaged in 15 months, prompting NATO to up its guard”, Associated Press, 28 stycznia 2025 r., <https://apnews.com/article/nato-france-russia-baltic-cables-ships-damage-764964a275530915c2cc5af1125ec125>.

Kreml groził zarówno eskalacją wertykalną, jak i horyzontalną. W pierwszym przypadku chodziło o użycie nowych rodzajów śmiertelnej broni (takiej jak demonstracyjnie zastosowany w Ukrainie system rakietowy Oriesznik), ale też groźbę sięgnięcia po taktyczną broń jądrową (w tym celu ogłoszono zmianę rosyjskiej doktryny odstraszania nuklearnego, poszerzając katalog sytuacji umożliwiających jej użycie). W drugim – o straszenie przez Kreml odwetowymi atakami na instalacje wojskowe w państwach członkowskich NATO, które dostarczały Ukrainie rakiety używane do ataków na Rosję¹⁵.

W silnie spolaryzowanych politycznie **USA** Moskwa liczyła na polityczny chaos po wyborach prezydenckich w listopadzie 2024 r., co miało sparaliżować amerykańskie zaangażowanie we wspieranie Ukrainy i umacnianie bezpieczeństwa europejskiego. Zwycięstwo Donalda Trumpa Rosja przyjęła z mieszaniną nadziei i niepokoju. Z jednej strony Kreml miał nadzieję, że radykalne projekty przebudowy amerykańskiej polityki spowodują większą koncentrację na sprawach wewnętrznych i mniejsze zaangażowanie Waszyngtonu w problemy międzynarodowe (takie jak wojna w Ukrainie). Liczył również na skłócenie nowej administracji z sojusznikami i partnerami na tle radykalnego protekcyjizmu, zerwania z polityką klimatyczną i antyliberalnego przekazu ideologicznego. Dostrzegał też w transakcyjnym podejściu Trumpa, deklarującego chęć szybkiego zakończenia wojny, szansę na przetarg dotyczący nie tylko Ukrainy, ale także bezpieczeństwa europejskiego. Z drugiej strony niepokój Kremla budziły wypowiedzi części członków ekipy Trumpa sugerujące rozmowę z Moskwą z pozycji siły, po wzmocnieniu ukraińskich pozycji przetargowych przez dostawy broni, zniesienie ograniczeń w jej użyciu i zwłaszcza poszerzenie sankcji, skierowanych szczególnie przeciwko rosyjskiemu sektorowi energetycznemu. Rosja zdecydowała się w związku z tym wysłać pod adresem Waszyngtonu pozytywne sygnały gotowości do dialogu o pokoju w Ukrainie i normalizacji wzajemnych stosunków, równocześnie nie sugerując żadnego zmiękczenia swoich żądań i czekając na stosowną ofertę nowej administracji¹⁶. Wobec zmiennej retoryki i działań administracji Donalda Trumpa Moskwa skupiała się na tych ich elementach, które postrzegała jako korzystne dla siebie. W odpowiedzi Kreml realizował dwutorową taktykę. Z jednej strony wysyłał pozytywne sygnały i formułował oferty współpracy (głównie gospodarczej) z USA, z drugiej zaś prowadził twarde negocjacje (także po ich formalnej inauguracji z inicjatywy Trumpa od lutego 2025 r.), powtarzał swoje żądania i kontynuował działania ofensywne w Ukrainie¹⁷.

¹⁵ Zob. M. Menkiszak, „Rosja wobec Trumpa – twarda gra Moskwy”, *Komentarze OSW*, 23 stycznia 2025 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-01-23/rosja-wobec-trumpa-twarda-gra-moskwy>.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Zob. M. Menkiszak, „Rosja kusi Trumpa: przyjazne oferty i twarde negocjacje”, *Analizy OSW*, 3 marca 2025 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-03-03/rosja-kusi-trumpa-przyjazne-oferty-i-twarde-negocjacje> (dostęp: 17.03.2025).

Jeśli chodzi o Ukrainę, te rosyjskie warunki najlepiej przedstawił sam Putin na spotkaniu z kierownictwem MSZ w czerwcu 2024 r. Ich istota sprowadzała się do legitymizacji aneksji ukraińskich terytoriów, rozbrojenia Ukrainy, zablokowania jej szans na integrację euroatlantycką i stworzenia narzędzi ingerencji Moskwy w jej sprawy wewnętrzne. Była to zatem oferta kapitulacji Ukrainy.

Ramka 1

Rosyjskie warunki pokoju w Ukrainie

Od kwietnia 2024 r. strona rosyjska zaczęła publicznie sugerować, że możliwe byłoby trwałe uregulowanie konfliktu z Ukrainą na bazie tzw. warunków stambulskich¹⁸, jednak po ich modyfikacji. Listę takich formalnych ogólnikowych żądań najlepiej przedstawił Władimir Putin w wystąpieniu z 14 czerwca 2024 r.¹⁹ Wysunął on wówczas dwa warunki wstrzymania działań wojennych:

- wycofanie sił ukraińskich do granic administracyjnych anektowanych przez Rosję obwodów (siły rosyjskie kontrolują niemal całość obwodu ługańskiego, ale jedynie większą część obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego);
- zobowiązanie się Ukrainy do rezygnacji z członkostwa w NATO.

Według Putina uregulowanie konfliktu byłoby możliwe w toku rozmów i wymagałoby zgody Kijowa (oraz Zachodu) na rosyjskie warunki, tj.:

- akceptację przez Ukrainę „nowych realiów terytorialnych” (czyli aneksji Krymu i czterech innych ukraińskich regionów);
- neutralny, pozablokowy i bezatomowy status państwa ukraińskiego;
- demilitaryzację (w ramach poziomów uzbrojenia dyskutowanych w 2022 r.);
- „denazyfikację” (którą 4 czerwca Putin zdefiniował m.in. jako zakaz działalności organizacji wspierających ideologię (neo)nazistowską, w tym banderowską);
- zapewnienie praw i swobód ludności rosyjskojęzycznej;
- przyjęcie porozumień pokojowych w formie aktów prawnomiędzynarodowych;
- zniesienie wszystkich zachodnich sankcji przeciw Rosji.

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie Kremlin.ru.

Kreml jednocześnie deklarował, że warunkiem pokoju jest odniesienie się do „praprzyczyn” konfliktu (czyli „agresywnej antyrosyjskiej” polityki USA i NATO) i zapewnienie Rosji odpowiednich gwarancji bezpieczeństwa. Była to czytelna aluzja do rosyjskiego ultimatum z grudnia 2021 r., sprowadzającego się do uznania przez Zachód rosyjskiej strefy wpływów na tzw. obszarze poradzieckim, stworzenia buforowej strefy bezpieczeństwa w Europie Środkowej i wycofania się USA z Europy. Mimo iż na rosyjskiej liście warunków pokoju zniesienie sankcji znajdowało się na końcu, w rzeczywistości było priorytetowym celem Moskwy.

¹⁸ Chodzi o rosyjskie żądania sformułowane przez przedstawicieli Kremla w toczonych między końcem lutego a końcem marca 2022 r. na Białorusi i w Turcji oraz online rozmowach z delegacją ukraińską, mających prowadzić do wstrzymania działań zbrojnych. Ich treść zob. M. Menkiszak, „(Nadal można) wygrać wojnę z Rosją. O kontrstrategii Zachodu wobec Moskwy (Aneks 1)”, *Raport OSW*, 28 października 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/raport-osw/2024-10-28/nadal-mozna-wygrac-wojne-z-rosja>.

¹⁹ „Встреча с руководством МИД России”, Administracja Prezydenta Rosji, 14 czerwca 2024 r., <http://kremlin.ru/events/president/news/74285>.

Było to tym ważniejsze, że zanim doszło (w styczniu 2025 r.) do zmiany władzy w USA, odchodząca administracja Joeego Bidena uderzyła w Rosję serią sankcji gospodarczych, które odbiły się na rosyjskim handlu i eksporcie ropy naftowej. Pogłębiło to trend rozchodzenia się restrykcji europejskich (coraz słabszych i z coraz większym trudem przyjmowanych) i amerykańskich (coraz dotkliwszych dla Moskwy). Pytaniem była wola polityczna w kierunku utrzymania ich przez nową administrację Trumpa.

Tabela 1

Ważniejsze zachodnie pakiety sankcyjne przeciwko Rosji w 2024 i na początku 2025 r.

Podmiot	Data	Wybrane ważniejsze restrykcje
13. pakiet sankcji UE	23.02.2024	Poszerzenie sankcji indywidualnych o 106 osób fizycznych i 88 firm z Rosji (i Korei Północnej), nałożenie restrykcji handlowych na 27 firm (17 z Rosji i 10 z państw trzecich: Chin, Kazachstanu, Indii, Serbii, Sri Lanki i Turcji), zaangażowanych we wsparcie rosyjskiego sektora zbrojeniowego. Poszerzenie zakazu eksportu m.in. o nowe typy dronów, elementów półprzewodnikowych, sprzętu optycznego, komponentów elektrycznych i magnetycznych. Do większości restrykcji przyłączyła się Wielka Brytania i Australia
Pakiet sankcji USA	23.02.2024	Poszerzenie list sankcyjnych o 57 osób fizycznych (w tym ambasadora FR na Białorusi Borysa Gryźłowa oraz przedstawicieli rosyjskiej służby więziennej wiązanych ze śmiercią Nawalnego) i prawie 500 firm, w tym banków, rosyjski Narodowy System Kart Płatniczych, firmy odpowiedzialne za logistykę (np. spółkę żegludową Sowkomfłot wraz z 14 tankowcami), firmy z 11 państw trzecich (m.in. Chin, Liechtensteinu, Serbii i Zjednoczonych Emiratów Arabskich), zaangażowane we wsparcie rosyjskiego sektora zbrojeniowego
UE	12.04.2024	Rada Unii Europejskiej przyjęła dyrektywę (weszła w życie na początku maja 2024 r. i ma być implementowana do prawa krajowego państw członkowskich w ciągu 12 miesięcy) uznającą umyślne obchodzenie sankcji nałożonych na Rosję za przestępstwo i penalizującą tego typu działalność (kary grzywny lub więzienia lub zakaz prowadzenia działalności gospodarczej)
Pakiet sankcji USA	12.04.2024	Zakaz importu z Rosji miedzi, aluminium i niklu (podobny zakaz wprowadziła Wielka Brytania w grudniu 2023 r.) i wstrzymanie handlu nimi na giełdach surowcowych (dotyczy także Wielkiej Brytanii)
Pakiet sankcji USA	30.04./1.05.2024	30 kwietnia Kongres USA przyjął ustawę wprowadzającą embargo na import nisko wzbogaconego uranu z Rosji (weszła w życie na początku sierpnia 2024 r.) z zezwoleniem na pojedyncze transakcje do końca 2027 r. za zgodą Departamentu Energii

Tabela 1 – cd.

Podmiot	Data	Wybrane ważniejsze restrykcje
		1 maja USA poszerzyły listy sankcyjne o 29 osób fizycznych i 250 firm z Rosji i państw trzecich (w tym z Chin, Turcji, Kirgistanu i Malezji) z sektora zbrojeniowego, przetwórczego, technologicznego i transportowego, wspierających rosyjską produkcję zbrojeniową, dostawy do Rosji nitrocelulozy, wykorzystywanej do produkcji prochu, wsparcie rosyjskiego programu rozwoju broni biologicznej i chemicznej oraz firmy zaangażowane w obchodzenie istniejących już restrykcji (z Azerbejdżanu, Belgii, Chin, Turcji, Słowacji i Zjednoczonych Emiratów Arabskich)
UE	21.05.2024	Rada UE zatwierdziła plan przeznaczenia odsetek od zamrożonych rosyjskich aktywów finansowych na wsparcie Ukrainy. Zysk netto uzyskany po 15 lutego 2024 r. z ulokowanych w UE środków o wartości ponad 1 mln euro (szacowanych na 2,5–3 mld euro rocznie) ma zostać przekazany w 90% do Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF) w celu refinansowania wsparcia wojskowego dla Ukrainy ze strony państw członkowskich UE, pozostałe 10% ma być skierowane bezpośrednio na potrzeby Ukrainy (w tym wsparcie budżetu i odbudowę). Zysk wypracowany przed tą datą zostanie zatrzymany jako zabezpieczenie na pokrycie m.in. ewentualnych kosztów procesowych w przypadku zaskarżenia decyzji przez Rosję
Pakiet sankcji USA	12.06.2024	Poszerzenie list sankcyjnych o 100 podmiotów z Rosji (Moskiewska Giełda wraz z kontrolowanym przez nią Narodowym Centrum Clearingowym) i państw trzecich (m.in. Chin, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Turcji i Mołdawii) uczestniczących w obchodzeniu restrykcji dla importu towarów i technologii podwójnego zastosowania, obrotu rosyjskim złotem (w tym koncern Sieligdar) i budowie zakładów skraplających gaz w Rosji
14. pakiet sankcji UE	24.06.2024	Poszerzenie list sankcyjnych o 69 osób fizycznych i 47 firm. Ograniczenia handlowe wobec 61 firm z FR i krajów trzecich powiązanych z rosyjskim sektorem zbrojeniowym. Poszerzenie embarga na eksport towarów podwójnego zastosowania (m.in. wzmacniacze mikrofalowych i antenowych, quadów), wybranych produktów przemysłowych i chemicznych, części do pojazdów, produktów maszynowych i tworzyw sztucznych. Embargo na eksport rudy manganu i zakaz importu helu. Zobowiązanie firm z UE do podjęcia kroków wobec ich spółek zależnych i kontrahentów spoza UE w celu zapewnienia zgodności z sankcjami UE. Zaostrzenie zakazu reeksportu niektórych towarów do Rosji. Zakaz wykorzystywania rosyjskiego systemu komunikacji międzybankowej SPFS (odpowiednik SWIFT) i dokonywania transakcji z bankami i pośrednikami kryptowalut spoza UE pośredniczących w transakcjach wspierających rosyjski kompleks obronno-przemysłowy. Zakaz przeładunku w portach UE rosyjskiego LNG

		eksportowanego do państw trzecich (wchodzi w życie po 9 miesiącach); zakaz inwestycji (w tym finansowania, dostarczania towarów, usług i technologii) w rosyjskie projekty LNG; ograniczenia importu rosyjskiego LNG do terminali w UE, które nie są połączone z systemem dystrybucji gazu ziemnego. Zaostrzenie zakazu lotów (o loty czarterowe wykonywane dla rosyjskich obywateli i firm) i rozszerzenie zakazu transportu drogowego (o firmy z 25-procentowym udziałem rosyjskim). Zakaz dostępu do portów i usług UE dla 27 statków tzw. floty cieni. Ograniczenia dotyczące przyjmowania finansowania od państwa rosyjskiego i jego przedstawicieli przez partie polityczne, organizacje pozarządowe i dostawców usług medialnych w UE
Pakiet sankcji USA	21.11.2024	Poszerzenie list sankcyjnych o Gazprombank wraz z zagranicznymi spółkami córkami oraz ponad 50 mniejszych rosyjskich banków zaangażowanych w obsługę handlu zagranicznego; o ponad 40 rejestrów papierów wartościowych. Zakaz współpracy zagranicznych podmiotów z rosyjskim systemem komunikacji międzybankowej SPFS. Poszerzenie indywidualnych list sankcyjnych o 11 menedżerów Centralnego Banku Rosji (CBR) i 4 z zagranicznych spółek córek Sbierrbanku i VTB
15. pakiet sankcji UE	16.12.2024	Objęcie sankcjami (zakaz dostępu do portów UE) 52 kolejnych statków tzw. floty cieni. Poszerzenie list sankcyjnych o 54 osoby fizyczne i 30 firm (w tym 1 osobę i 6 firm z Chin). Nałożenie restrykcji handlowych na 32 firmy (20 z Rosji i 12 z państw trzecich: Chin, Indii, Serbii, Iranu i ZEA), zaangażowane we wsparcie rosyjskiego sektora zbrojeniowego
Pakiet sankcji USA	10.01.2025	Poszerzenie list sankcyjnych o 183 statki, w tym 155 tankowców tzw. floty cieni, a także metanowce, holowniki, lodołamacze; o ponad 400 osób fizycznych i prawnych, w tym prezesów rosyjskich koncernów: Wadima Worobiowa (Łukoil), Aleksandra Diukowa (Gazprom Nijft'), Władimira Bogdanowa (Surgutnieftiegaz) i Aleksieja Lichaczowa (Rosatom) oraz kilku wyższych urzędników Ministerstwa Energetyki FR, firmy sektora naftowo-paliwowego (w tym koncerny Surgutnieftiegaz i Gazprom Nijft'), gazowego i węglowego, w tym firmy wydobywające surowce energetyczne (węgiel, ropa) bądź metale rzadkie (lit) oraz spółki zarządzające projektami (m.in. Vostok Oil, dwa terminale LNG średniej skali na Bałtyku: Kriogaz-Wysock i Portowaja LNG). Zakaz świadczenia usług na rzecz rosyjskiego sektora naftowo-paliwowego (z zakazu wyłączono projekty realizowane w ramach konsorcjów Caspian Pipeline Consortium i Tengizchevroil oraz Sachalin-2)
Pakiet sankcji USA	15.01.2025	Poszerzenie list sankcyjnych o 16 osób fizycznych i ponad 100 firm i banków, m.in. z Rosji, Chin, Turcji, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Malezji i Kirgistanu. Zmiana podstawy prawnej wpisania na listy sankcyjne prawie 100 podmiotów

Tabela 1 – cd.

Podmiot	Data	Wybrane ważniejsze restrykcje
		z Rosji, utrudniająca ich zniesienie (potrzeba zgody Kongresu). Dotyczy m.in. 38 instytucji finansowych, w tym Sberbanku, Gazprombanku i Moskiewskiej Giełdy, 20 podmiotów z sektora energetycznego, m.in. projektów Arktyczny LNG 1 i 2, stoczni oraz 38 koncernów zbrojeniowych, w tym państwowej korporacji Rostech i Zjednoczonej Korporacji Lotniczej
16. pakiet sankcji UE	24.02.2025	Objęcie sankcjami (zakaz dostępu do portów UE) 74 kolejnych statków tzw. floty cieni. Poszerzenie list sankcyjnych o 48 osób fizycznych i 89 firm (w tym 26 z Chin oraz rosyjską giełdę kryptowalut Garantex). Embargo na import aluminium (całkowity zakaz od 2026 r.). Odłączenie kolejnych 13 rosyjskich banków od systemu SWIFT.

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie analiz OSW autorstwa Iwony Wiśniewskiej i Filipa Rudnika.

Zachodnie sankcje pogłębiały trend przekierowywania rosyjskiego handlu zagranicznego ku Azji (zob. wyżej), co było szczególnie widoczne w przypadku **Chin**. Potężne i narastające, głównie gospodarcze uzależnienie Rosji od Chin stanowiło efekt zacieśniania ich współpracy.

Ramka 2

Rosyjskie uzależnienie gospodarcze od Chin

Obroty handlowe między Rosją i Chinami w 2024 r. osiągnęły wartość 245 mld USD (wzrost o 1,9% wobec 2023 r., 67% względem 2021 r.), a Chiny stały się dominującym partnerem gospodarczym FR (ok. 34% obrotów, w tym 31% rosyjskiego eksportu i 39% importu), co pogłębiło asymetrię relacji ekonomicznych obu państw (udział Rosji w obrotach handlowych ChRL wzrósł do zaledwie 4%). Dużą część handlu stanowił eksport rosyjskiej ropy naftowej (108 mln ton rocznie, tj. 45% wolumenu jej eksportu ogółem, w przypadku gazu rurociągowego było to ok. 37%). Ponad 1/3 transakcji w rosyjskim handlu zagranicznym realizowana jest w juanach (z samymi Chinami – 75%). Handel tą walutą na moskiewskiej giełdzie stanowił w 2023 r. 42% jej obrotów, a po objęciu jej amerykańskimi sankcjami w czerwcu 2024 r. wzrósł do 99%. Rosyjskie banki udzieliły firmom kredytów w juanach na sumę ok. 46 mld USD. Ponadto 60% środków rosyjskiego Funduszu Dobrobytu Narodowego ulokowanych jest właśnie w tej walucie. ChRL to główny dostawca technologii mikroprocesorowej i informatycznej, produktów tego sektora oraz środków transportu (aut osobowych i ciężarówek; ich dostawy do Rosji miały w 2024 r. wartość 18 mld USD). Szacowany udział Chin w dostawach maszyn i urządzeń przemysłowych oraz części zamiennych do nich wzrósł w 2023 r. nawet do 90%.

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie danych chińskiego urzędu celnego, mediów rosyjskich i raportów amerykańskich ośrodków analitycznych (Carnegie i CSIS).

Wyrazem demonstracyjnego zacieśniania rosyjsko-chińskich relacji politycznych była deklaracja o „nowej erze” strategicznego partnerstwa obydwu państw podpisana podczas wizyty państwowej Putina w Pekinie w czerwcu

2024 r. Dowodziły tego też odbywane regularnie z coraz bardziej agresywnymi scenariuszami wspólne ćwiczenia wojskowe (ich liczba wzrosła w latach 2022–2024 do czterech rocznie) i patrole samolotów bojowych nad Morzem Japońskim. Równocześnie jednak między Moskwą i Pekinem narastały napięcia. Mimo intensywnych zabiegów Rosji Chiny nie chciały podpisać kontraktu na budowę nowego gazociągu Siła Syberii 2 (tymczasem gazociąg Siła Syberii 1 ze złóż wschodniosyberyjskich stopniowo zbliżał się do docelowej przepustowości), który miał połączyć zachodniosyberyjskie złoża gazu z chińskim wybrzeżem przez terytorium Mongolii. Pekin asertywnie domagał się niskich cen na rosyjski gaz i elastyczności wielkości jego dostaw. W obawie przed amerykańskimi sankcjami wtórnymi duże rosyjskie banki i firmy wycofywały się z transakcji z podmiotami rosyjskimi, a Pekin deklarował zaostrzenie kontroli eksportu. W konsekwencji (i częściowo z powodu spadku cen ropy) jesienią 2024 r. wartość wymiany handlowej (zwłaszcza rosyjskiego eksportu) zaczęła spadać. Potencjalnie poważnym problemem dla importu surowcowego z Rosji stały się zwłaszcza amerykańskie sankcje wobec Gazprombanku i dziesiątek tankowców rosyjskiej „floty cieni”.

W tej sytuacji Moskwa zaczęła demonstrować wobec Pekinu elementy dywersyfikacji polityki, uderzając częściowo w wizerunek Chin, choć nie prowadziło to do podważenia strategicznego charakteru ich faktycznego sojuszu²⁰. Elementem tego było zwłaszcza zacieśnianie współpracy Rosji z **Koreą Północną** (postrzeganą jako klient Pekinu)²¹. Jakościowo nowym etapem było podpisanie podczas wizyty Putina w Pjongjangu w czerwcu 2024 r. między państwami układu o wszechstronnym partnerstwie strategicznym. Jego kluczowym i jakościowo nowym elementem były klauzule o wzajemnej pomocy wojskowej w przypadku agresji, ustanawiające formalne relacje sojusznicze między dwoma państwami. W praktyce służyło to legalizacji udziału kontyngentu żołnierzy koreańskich (w liczbie do 12 tys.) przerzuconych w październiku 2024 r. do Rosji w celu wsparcia walk z siłami ukraińskimi w obwodzie kurskim FR (w styczniu 2025 r. pojawiły się informacje o ich wycofywaniu z powodu znacznych strat). Nie jest jasne, co Korea Północna (dostarczająca Rosji także znaczących ilości amunicji artyleryjskiej – do 6 mln sztuk – oraz rakiet balistycznych – 148 sztuk w 2024 r. według danych wywiadu ukraińskiego) otrzymywała w zamian. Prawdopodobnie były to dostawy paliwa i żywności, ale być może także technologie rakietowe i/lub nuklearne. W interesie Rosji był wzrost agresywności reżimu Kim Dzong-una, stwarzający

²⁰ Zob. M. Bogusz, W. Rodkiewicz, „Trzy lata wojny na Ukrainie – udany test chińsko-rosyjskiego sojuszu”, *Komentarze OSW*, 20 stycznia 2025 r., https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-01-20/trzy-lata-wojny-na-ukrainie-udany-test-chinsko-rosyjskiego#_ftn10.

²¹ Zob. W. Rodkiewicz, „Rosja zawiera sojusz wojskowy z Koreą Północną”, *Analizy OSW*, 20 czerwca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-06-20/rosja-zawiera-sojusz-wojskowy-z-korea-polnocna>.

zagrożenie dla Korei Południowej (która sprzedaje broń i amunicję państwom wschodniej flanki NATO) i absorbujący uwagę USA.

Moskwa zacieśniała także współpracę z **Iranem**, który był kolejnym po KRLD państwem dostarczającym Rosji broń (głównie drony) wykorzystywane w agresji na Ukrainę. Podpisany 17 stycznia w Moskwie podczas wizyty irańskiego prezydenta Masuda Pezeszkijana nowy międzypaństwowy traktat „o kompleksowym partnerstwie strategicznym” w przeciwieństwie do układu z Koreą Północną nie zawierał klauzul o sojuszu wojskowym. Poszerzono w nim jednak zapisy o współpracy wojskowej i w sferze bezpieczeństwa potraktowanej priorytetowo. Porozumienie będące demonstracją skierowaną przeciwko USA nie świadczyło o postępach w praktycznej współpracy gospodarczej, która odnotowywała szereg problemów (m.in. opóźnianie się strategicznie ważnego dla Moskwy projektu korytarza transportowego północ-południe przez Azerbejdżan nad Zatokę Perską)²².

Rosja próbowała także polepszyć relacje z innym (poza Chinami) kluczowym partnerem: **Indiami**, które w ostatnich latach znalazły się w pewnym kryzysie. Wizyta premiera Narendry Modiego w Moskwie w lipcu 2024 r.²³ nie przyniosła jednak przełomu (podpisano kilkanaście niewiążących porozumień), choć trend w handlu był pozytywny (33% wzrostu obrotów w indyjskim roku finansowym 2023–2024, do 65,7 mld USD). Relacje te cechowała ciągle znacząca nierównowaga (zaledwie 4,3 mld USD indyjskiego eksportu i aż 61,5 mld USD importu z Rosji – głównie ropy naftowej – ok. 85 mln ton rocznie, tj. 35% ogółu rosyjskiego jej eksportu). Poważnym zagrożeniem były tu amerykańskie sankcje z przełomu 2024 i 2025 r., które mogły ograniczyć eksport rosyjskiej ropy do Indii. Spadał systematycznie także eksport broni. Cieniem na wizycie Modiego położył się rosyjski atak rakietowy na ukraiński szpital tego samego dnia, co stało się problemem wizerunkowym dla strony indyjskiej i było jednym z impulsów do odbycia niedługo później wizyty Modiego w Ukrainie.

Stanowiska obydwu państw wyraźnie różniły się w istotnych kwestiach dotyczących rozwoju forum **BRICS**. Rosja sprawująca w 2024 r. prezydencję (szczyt BRICS w Kazaniu w październiku 2024 r. był częściowym propagandowym sukcesem Kremla, demonstrując nieskuteczność międzynarodowej izolacji Rosji) popierała proces poszerzania jego składu członkowskiego, usiłując przekształcić go w alternatywę dla G7 w zarządzaniu ładem globalnym. Jednak jej ambitne propozycje stworzenia alternatywnych mechanizmów rozliczeń

²² Zob. idem, „Nowy traktat rosyjsko-irański: zwanie szeregow w obliczu prezydentury Trumpa”, *Analizy OSW*, 20 stycznia 2025 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-01-20/novy-traktat-rosyjsko-iranski-zwarcie-szeregow-w-obliczu-prezydentury>.

²³ Zob. M. Bartosiewicz, „Powrót po latach. Wizyta premiera Indii w Moskwie”, *Analizy OSW*, 10 lipca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-07-10/powrot-po-latach-wizyta-premiera-indii-w-moskwie>.

transakcji handlowych, umożliwiających m.in. omijanie zachodnich sankcji, natrafiały na opór części członków BRICS (zwłaszcza Indii), co powodowało, że forum miało ciągle wymiar głównie polityczno-propagandowy²⁴.

Poważnym ciosem politycznym i wizerunkowym dla Rosji był upadek reżimu al-Asada w **Syrii** w grudniu 2024 r. w wyniku nagłej ofensywy zbrojnej opozycji (głównie radykalnej HTS, wspieranej po cichu przez Turcję). Miało to związek z poważnym osłabieniem Hezbollahu i sił irańskich (w konsekwencji ataków Izraela), stanowiących ważny czynnik wsparcia syryjskiego reżimu. Wobec przyspieszonej demoralizacji sił reżimowych Moskwa nie miała zdolności (ani chęci) prób ratowania al-Asada i ograniczyła się do zgody na azyl dla niego i najbliższej rodziny w Rosji. Warto pamiętać, że rosyjska interwencja zbrojna w Syrii w 2015 r. w dużym stopniu uratowała reżim i była symbolem skuteczności Rosji w torpedowaniu amerykańskiej polityki na Bliskim Wschodzie. Teraz jednak Moskwa była zmuszona do przyspieszonej ewakuacji swoich posterunków wojskowych z Syrii. Niejasny pozostawał status głównych rosyjskich baz: lotniczej Humajmim i morskiej w porcie Tartus, które były ważnymi punktami logistycznymi dla wsparcia rosyjskich operacji w Afryce. Zabiegi Moskwy u nowych władz Syrii na rzecz ich pozostawienia w zamian za pomoc gospodarczą na razie okazały się nieskuteczne i Moskwa zaczęła przerzucać część sił i sprzętu wojskowego do baz w Libii (na terenach kontrolowanych przez marszałka Chalifę Haftara).

Co ciekawe, syryjska porażka Moskwy, do której przyczyniła się **Turcja** (zastąpiła Rosję i Iran w strategicznym wpływie na Syrię), nie spowodowała ochłodzenia stosunków rosyjsko-tureckich, choć się one coraz bardziej wyrównywały. Asymetria na korzyść Rosji w sferze gospodarczej była równoważona tureckimi sukcesami (kosztem Moskwy) w sferze politycznej i bezpieczeństwa. Obroty handlowe Rosji i Turcji spadły w 2024 r. o 8% – do 52,6 mld USD. Dominował w nich rosyjski eksport – 44 mld USD, na który składały się głównie dostawy ropy naftowej (ok. 17 mln ton, tj. ok. 50% tureckiego importu i 7% rosyjskiego eksportu) i gazu ziemnego (40% importu).

Rosja wykorzystywała wycofywanie się Francji z **Afryki** Subsaharyjskiej oraz lokalną destabilizację do zwiększania swojej obecności i wpływów głównie w regionie Sahelu. Rosyjskie oddziały z tzw. Korpusu Afrykańskiego (jednostki najemnicze podporządkowane ministerstwu obrony FR tworzone m.in. przez weteranów tzw. prywatnej spółki wojskowej Wagnera) w 2024 r. pojawiły się w Burkina Faso i Nigrze²⁵ (już wcześniej rosyjscy najemnicy byli

²⁴ Zob. M. Bartosiewicz, K. Chawryło, „Sukces bez przełomów: szczyt BRICS w Rosji”, *Analizy OSW*, 25 października 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-10-25/sukces-bez-przelomow-szczyt-brics-w-rosji>.

²⁵ Zob. M. Bartosiewicz, „Marsz Kremla przez Sahel: siły rosyjskie w Nigrze”, *Analizy OSW*, 22 kwietnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-04-22/marsz-kremla-przez-sahel-sily-rosyjskie-w-nigrze>.

obecni w Sudanie i Mali). Kolejnym celem Moskwy mógł być Czaad, skąd w styczniu 2025 r. wycofały się wojska francuskie. Moskwa nie była jednak chętna i zdolna, by rozwiązywać lokalne problemy, zamiast tego wspierając miejscowych autorytarnych liderów, eksploatując zasoby i traktując swoją aktywność instrumentalnie (przeciwko Zachodowi).

Białoruś: umacnianie dyktatury, uzależnianie od Rosji

W 2024 i na początku 2025 r. roku białoruska dyktatura Alaksandra Łukaszenki próbowała się wzmacniać. Elementami tego procesu były korekta systemu władzy, roszady personalne w administracji państwowej oraz formalna legitymizacja Łukaszenki w postaci pseudowyborów prezydenckich. W gospodarce mimo niezłych wyników makroekonomicznych nasilały się problemy wynikające m.in. z zachodnich sankcji. Pogłębiała się zależność Białorusi od Rosji zarówno w sferze ekonomicznej, jak i politycznej oraz bezpieczeństwa. Mińsk był instrumentem w agresywnej polityce Moskwy skierowanej przeciwko Zachodowi, w zamian otrzymując poszerzone gwarancje bezpieczeństwa.

Wzmocnienie reżimu przez korektę systemu władzy i personalną legitymizację składało się z kilku etapów. Po pierwsze, 25 lutego 2024 r. przeprowadzono pseudowybory parlamentarne i do rad lokalnych (obwodowych, rejonowych, miejskich i wiejskich). Odbywały się one pod pełną kontrolą polityczną i silną presją administracyjną władz. Aby ułatwić uzyskanie pożądaných wyników, zablokowano możliwość głosowania za granicą i niezależnej obserwacji wyborów, nie dopuszczono do kandydowania żadnych krytycznych wobec władzy osób, w celu „ochrony” wyborów zmobilizowano struktury siłowe. Nie jest zatem jasna skala (zapewne masowa) fałszowania wyników (oficjalnie frekwencja miała wynieść ponad 73% głównie w głosowaniu przedterminowym). W konsekwencji 46% mandatów w (kontrolowanej politycznie przez reżim) Izbie Przedstawicieli uzyskali członkowie nowej (powstałej w 2023 r.) partii władzy o prorosyjskiej orientacji Biała Ruś²⁶.

Po drugie, 24–25 kwietnia 2024 r. w Mińsku odbył się zjazd Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego (OZL). Organ ten został wyposażony, na mocy przeprowadzonej w 2022 r. tzw. reformy konstytucyjnej, w szerokie kompetencje formalne (m.in. zatwierdzania wyników wyborów, przyjmowania strategicznych dokumentów dotyczących polityki państwa, ogłaszania stanu wyjątkowego i wojennego, mianowania na ważne stanowiska w organach sądowniczych). Wbrew propagandowym deklaracjom nie oznaczało to liberalizacji systemu władzy, gdyż jest to organ fasadowy, pozostający pod

²⁶ Zob. K. Kłysiński, P. Żochowski, „Głosowanie bez alternatywy. »Wybory« do parlamentu i rad lokalnych Białorusi”, *Analizy OSW*, 27 lutego 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-02-27/glosowanie-bez-alternatywy-wybory-do-parlamentu-i-rad-lokalnych>.

pełną kontrolą Łukaszenki, którego wybrano na przewodniczącego prezydium OZL²⁷.

Po trzecie, 27 czerwca 2024 r. Łukaszenka dokonał roszad kadrowych w administracji. Na kluczowe stanowisko szefa Administracji Prezydenta mianowano dotychczasowego ambasadora Białorusi w Rosji Dźmitrija Krutoja, co potwierdzało znaczenie stosunków z Moskwą. Nowym ministrem spraw zagranicznych został dotychczasowy zastępca szefa AP Maksym Ryżenkou (zastąpił Siarhiejja Alejnika). Zmiany dowodziły rosnącego znaczenia w elicie cywilnej nomenklatury, zastępującej pojedynczych przedstawicieli struktur siłowych, którzy po 2020 r. zdominowali białoruską administrację²⁸.

Po czwarte, 26 stycznia 2025 r. odbyły się tzw. wybory prezydenckie²⁹. Wobec braku politycznej alternatywy (statystujący w wyborach „kontrkandydaci” publicznie popierali Łukaszenkę) i w warunkach pełnej kontroli reżimu oficjalnie ogłoszone wyniki (87% głosów na Łukaszenkę przy 86% frekwencji) nie miały nic wspólnego z rzeczywistymi poglądami i postawami Białorusinów.

Po piąte, 10 marca 2025 r. białoruski dyktator wymienił premiera (Ramana Hałauczenkę, który pełnił tę funkcję od 2020 r. i został nowym szefem banku centralnego, zastąpił Alaksandr Turczyn, kierujący dotychczas władzami Mińska).

Wszystko to odbywało się w warunkach braku jawnych przejawów oporu społeczeństwa brutalnie spacyfikowanego represjami, jakie nastąpiły po nieudanej rewolucji 2020 r. Mimo serii ułaskawień, w ramach których w 2024 r. zwolniono około 300 więźniów politycznych, nadal około 1500 osób przebywało w białoruskich więzieniach i aresztach z powodów politycznych. Reżim kontynuował represje wobec wszelkich niezależnych struktur, w tym wspólnot religijnych (szczególnie księży katolickich). W tej sytuacji białoruska opozycja prowadziła aktywność praktycznie wyłącznie za granicą. Działające tam niezależne struktury polityczne, skupione głównie wokół Swiatłany Cichanouskiej, skupione były głównie na podtrzymaniu wsparcia politycznego państw i struktur zachodnich dla niezależnego ruchu białoruskiego.

²⁷ Zob. K. Kłyśński, „Propagandowy wiec zwolenników Łukaszenki – formalne domykanie nowego systemu”, *Analizy OSW*, 26 kwietnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-04-26/propagandowy-wiec-zwolennikow-lukaszenki-formalne-domykanie-nowego>.

²⁸ M.in. w marcu 2024 r. stanowisko szefa Administracji Prezydenta stracił gen. Ihar Serhijienka, a w kwietniu stanowisko ministra sprawiedliwości – gen. Siarhiej Chomienka. Zob. K. Kłyśński, „Białoruś: zmiany kadrowe w otoczeniu Łukaszenki”, *Analizy OSW*, 28 czerwca 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-06-28/bialorus-zmiany-kadrowe-w-otoczeniu-lukaszenki>.

²⁹ Zob. idem, „Białoruś: farsa zamiast wyborów prezydenckich”, *Analizy OSW*, 27 stycznia 2025 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-01-27/bialorus-farsa-zamiast-wyborow-prezydenckich>.

Próbowali przy tym zwiększyć swoją legitymację przez przeprowadzenie w maju 2024 r. elektronicznych wyborów do Rady Koordynacyjnej (opozycyjnego parlamentu na uchodźstwie). Problemem była jednak niska frekwencja w obawie przed szykanami reżimu.

Białoruska gospodarka formalnie odnotowywała niezłe wyniki makroekonomiczne. Według oficjalnych danych PKB wzrósł w 2024 r. o 4%, produkcja przemysłowa o 5,4%, inflacja wyniosła 5,2% (grudzień do grudnia), a dochody realne ludności zwiększyły się o 9,7%. Bliższe przyjrzenie się sytuacji wskazywało jednak na szereg problemów.

Przykładem może być wzrost handlu zagranicznego Białorusi. Według oficjalnych danych jego obroty w 2024 r. zwiększyły się do 86 mld USD (3,7%), z czego eksport do 40,3 mld USD (1,2%), a import do 45,7 mld USD (6,1%). Głównym czynnikiem był tu wzrost handlu z Rosją (około 70% obrotów handlu białoruskiego i 65% eksportu), co pogłębiało uzależnienie Białorusi od rosyjskiego rynku (było ono jeszcze głębsze, gdyż przez Rosję tranzytowano także towary do innych państw WNP). Widoczne to było m.in. w sektorze spożywczym, gdzie obroty (głównie białoruski eksport) wzrosły o 15% (do 8 mld USD), a Białoruś zaspokajała niemal 100% potrzeb rosyjskiego rynku w zakresie nabiału. Natomiast udział handlu z Unią Europejską (w 2024 r. 8 mld USD) wynosił, głównie na skutek sankcji, zaledwie 9% obrotów (dwukrotnie mniej niż w 2019 r.).

Trudności przeżywał sektor petrochemiczny Białorusi (w pierwszej połowie 2024 r. eksport produktów naftowych stanowił $\frac{1}{3}$ wartości białoruskiego eksportu). Związane to było z planowym zakończeniem rosyjskich dopłat za przerób rosyjskiej ropy naftowej, uszkodzeniem rafinerii w Mozyrzu i spadkiem cen rynkowych. Podobny problem dotyczył eksportu nawozów potasowych (drugiego filara białoruskiego handlu). W biznes ten uderzyły spadek cen na rynkach i ograniczenie sprzedaży do Chin (kluczowego odbiorcy). Potencjalnym poważnym problemem dla Białorusi było planowane wprowadzenie przez UE ceł na rosyjski i białoruski eksport produktów spożywczych (nieobjęty sankcjami) w wysokości 50% i nawozów potasowych (stopniowo z 13% do 100%).

Rosnące uzależnienie Białorusi od Rosji objawiało się także w sferze politycznej i bezpieczeństwa. Przykładem tego była treść przyjętych w kwietniu 2024 r. przez OZL nowych redakcji doktryny wojskowej i koncepcji bezpieczeństwa narodowego, w pełni wpisujących się w antyzachodnią retorykę i politykę Moskwy. Białoruś odgrywała istotną rolę w rosyjskiej agresywnej polityce zastraszania państw zachodnich. Służyło temu m.in. demonstracyjne zacieśnianie współpracy w sferze nuklearnej. Obydwa państwa prowadziły ćwiczenia z wykorzystaniem rosyjskiej taktycznej broni jądrowej rozmieszczonej na Białorusi. Zrewidowana 19 listopada 2024 r. rosyjska doktryna odstraszenia

jądrowego poszerzyła katalog przypadków użycia tej broni m.in. o konwencjonalny atak mocarstw nuklearnych na Białoruś. Z kolei 6 grudnia 2024 r., z okazji 25. rocznicy zawarcia traktatu o utworzeniu Państwa Związkowego (PZ), liderzy Białorusi i Rosji podpisali w Mińsku pakiet dokumentów, w tym umowę o wzajemnych gwarancjach bezpieczeństwa i koncepcję bezpieczeństwa PZ³⁰. Ta pierwsza potwierdziła wzajemne gwarancje bezpieczeństwa i sojusz wojskowy obydwu państw. Rosyjskie struktury bezpieczeństwa otrzymały przy tym formalną podstawę do działań na terytorium Białorusi w przypadku zagrożenia stabilności i „porządku konstytucyjnego”. Putin zgodził się także na „prośbę” Łukaszenki, aby rozmieścić na terytorium Białorusi nowy rosyjski balistyczny system rakietowy średniego zasięgu Oriesznik.

Russia: A (costly) war above all

In 2024, Putin's Russian regime was consolidating, which was facilitated by tactical successes of the Russian army on the Ukrainian front. Both personnel changes and the Kremlin's budget decisions indicated the war was an absolute priority and they were determined to wage it in the coming years. Despite positive macroeconomic indicators, the costs of the war and sanctions for the Russian economy and budget rose, which was also reflected in the deteriorating public mood. Gradually, especially since the autumn, signs of economic stagnation appeared. At the same time, Russian foreign policy was focused on escalating Moscow's aggressive rhetoric and actions against Western countries and strengthening the alliance with the most anti-Western states. Russia's dependence on China grew, but tensions in relations with Beijing also appeared. Both Moscow's (growing) hopes and concerns were aroused by the change of power in the USA: the assumption of the office of the president by unpredictable Donald Trump. While Russia suffered a political and image defeat which was the fall of the Syrian regime of Assad, its presence in Africa grew.

Keywords: Russia, Russian Federation, Putin, sanctions, escalation, Ukraine, Russian foreign policy, Trump

Słowa kluczowe: Rosja, Federacja Rosyjska, Putin, sankcje, eskalacja, Ukraina, rosyjska polityka zagraniczna, Trump

³⁰ Zob. K. Kłysiński, P. Żochowski, „Bezpieczeństwo ponad wszystko. Nowa odsłona sojuszu Białorusi i Rosji”, *Analizy OSW*, 9 grudnia 2024 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-12-09/bezpieczenstwo-ponad-wszystko-nowa-odslona-sojuszu-bialorusi-i-rosji>.